

UZASADNIENIE

W dniu 1 lipca 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi wydał zaskarżony wyrok zaoczny, mocą którego oddalił powództwo o zapłatę skierowane przez (...) i Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W. przeciwko P. R..

Apelację od wyroku złożyła strona powodowa, zaskarżając go w całości i zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego :

a) art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. - poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, polegającej na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie jego dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i obiektywizmu oceny, a w szczególności w zakresie przyjęcia przez Sąd I instancji, iż powód (rzekomo) nie udowodnił wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia względem pozwanego, a także z pominięciem istotnej części materiału dowodowego, a w szczególności z pominięciem treści dokumentu w postaci Umowy kredytowej Nr (...) z dnia 2 listopada 2014 r., z której bezsprzecznie wynika, że (...) S.A. udzielił pozwanemu kredytu gotówkowego w kwocie 12 850,38 zł, treści dokumentu w postaci wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 14 sierpnia 2018 r., z którego wynika, iż pozwany pozostawał w zwłocie z zapłatą rat kredytu, a całkowita kwota zobowiązania pozostającego do spłaty na dzień sporządzenia oświadczenia o wypowiedzeniu wynosiła łącznie 2 455, 78 zł w tym kapitał 2377,72 zł i odsetki 78,06 zł, dokonaniu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń, sprzecznych z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie i w konsekwencji błędne przyjęcie przez Sąd, że zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że powodowi przysługuje wierzytelność względem pozwanego, podczas gdy powód załączył do akt sprawy i powołał się na szczegółową dokumentację w tym zakresie, składając jednocześnie wniosek o dopuszczenie dowodu z tych dokumentów wskazujących istnienie, wysokość i wymagalność wierzytelności, co Sąd częściowo pominął nie przeprowadzając w sposób właściwy i obiektywny dowodu z dokumentów wskazanych przez powoda, co skutkowało jednocześnie całkowitym nieprawidłowym uznaniem przez Sąd I instancji, że wierzytelność względem pozwanego nie została przez powoda udowodniona,

b) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.- poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wyłącznie na podstawie spoczywa fakt udowodnienia roszczenia, podczas gdy pozwany mimo zobowiązania, nie złożył odpowiedzi na pozew, ani wyjaśnień ustnie lub pisemnie, nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod swoją nieobecność, nie stawiał się na rozprawie, natomiast powód udowodnił fakty prawotwórcze, z których wywodził określone skutki, tj. istnienie, wymagalność i wysokość wierzytelności, i swoją legitymację czynną, zgłosił w tym zakresie odpowiednie wnioski dowodowe i wskazał dokumentację potwierdzającą podnoszone okoliczności,

c) art. 316 k.p.c.- poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wydanie wyroku przy jednoczesnym zaniechaniu wzięcia za podstawę stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a w szczególności przy pominięciu wymagalności całego roszczenia, na skutek wypowiedzenia umowy,

d) art. 328 § 2 k.p.c.- poprzez zaniechanie rozważenia w uzasadnieniu wyroku całości materiału zgromadzonego w sprawie, niepełne wyjaśnienie przyczyn z uwagi, na które Sąd I instancji pewne okoliczności uznał za udowodnione, a innym nie dał wiary, w szczególności nie odniesienie się w jakikolwiek sposób do przedłożonych przez powoda dowodów wyszczególnionych w pkt 1) i lit. a) niniejszego pisma ;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 5 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. - poprzez jego niezastosowanie i tym samym usankcjonowanie sytuacji, w której dłużnik, wbrew woli wierzyciela, zostaje zwolniony z obowiązku zaspokojenia zaciągniętego zobowiązania.

W konkluzji strona powodowa wniosła o :

1. dopuszczenie i przeprowadzenie nowego dowodu w sprawie w przedmiocie : dowodu wpłaty środków udzielonego kredytu w kwocie 12 850, 37 zł na rachunek bankowy nr (...) - na okoliczność udzielonego stronie pozwanej kwoty udzielonego kredytu, elektronicznego zestawienia operacji kredytu gotówkowego na rachunku bankowym należącym do strony pozwanej o nr (...) za okres od dnia 02 listopada 2014 r. (dzień udzielenia kredytu) do dnia 12 kwietnia 2018 r. (data ostatniej spłaty raty kredytu) - na okoliczność wypłaty stronie pozwanej kwoty udzielonego kredytu, spłaty rat dokonywanych przez pozwanego, powstania zaległości w spłacie rat kredytu, zaprzestania spłaty rat kredytu, harmonogram spłaty kredytu stanowiący załącznik do Umowy kredytowej Nr (...) - na okoliczność terminów płatności każdej z poszczególnych rat kredytu, koszty raty kredytu, salda zadłużenia po spłacie danej raty;

2. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 2 547, 38 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 21 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, alternatywnie o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwot wskazanych w harmonogramie spłaty kredytu załączonego do niniejszej apelacji, których suma rat stanowi kwotę 2377,72 zł.

Ponadto z ostrożności procesowej strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych (w tym kosztów zastępstwa procesowego).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć należy również, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Podnoszone przez apelującą zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Kwestionowanie rozstrzygnięcia Sądu I instancji opiera się na twierdzeniu strony powodowej, że wykazała skutecznie fakt istnienia wymagalnego roszczenia wobec P. R. oraz jego wysokość. Tymczasem powyższe zarzuty stanowią jedynie gołosłowną polemikę z prawidłową oceną stanu faktycznego i prawnego przez Sąd Rejonowy, które Sąd Okręgowy przyjmuje jako własne.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., jako że ewentualne wady uzasadnienia mogą utrudnić w stopniu znacznym lub też wręcz zniweczyć możliwość prześledzenia toku rozumowania Sądu I instancji, a tym samym zbędne byłoby odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji. Zarzut ten nie mógł jednak odnieść zamierzonego skutku, gdyż może on znaleźć zastosowanie jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (tak np. w wyroku SN z dnia 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09, LEX nr 577847) – natomiast taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie miała miejsca. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia przedłożone przez Sąd Rejonowy dostatecznie spełniają funkcję przypisaną przez ustawę temu dokumentowi sprawozdawczemu, umożliwiając odtworzenie rozumowania sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Ponadto przypomnieć trzeba, że z art. 328 § 2 k.p.c. wynika, że uzasadnienie orzeczenia powinno zawierać następujące elementy: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, które niewątpliwie są zawarte w

sentencji zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd przy uzasadnianiu przedmiotowego rozstrzygnięcia w sposób rzetelny przedstawił analizę dowodów przedstawionych w sprawie, w tym w szczególności całokształt materiału dowodowego dostarczonego przez stronę powodową.

Konkludując Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu orzeczenia dokonał oceny mocy i wiarygodności wszystkich przedstawionych dowodów, na których ostatecznie oparł się przy ustalaniu stanu faktycznego, wskazał również dlaczego odmówił nadania mocy dowodowej niektórym dokumentom, ponieważ uznał je za niepełne i niewystarczające, czego powód zdaje się nie zauważać. Sąd nie pominął żadnego dokumentu przedstawionego przez powoda, w tym umowy kredytowej z pozwanym, harmonogramu spłat oraz umowy cesji wierzytelności pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w W. a (...) 1 Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym Niestandaryzowanym Funduszem Sekurytyzacyjnym z siedzibą w W..

Niemniej powyżej przedstawione dokumenty nie mają w przedmiotowej sprawie decydującego znaczenia, a pozostały materiał dowodowy w postaci zawiadomienia o wypowiedzeniu umowy z dnia 14 sierpnia 2018 r. i potwierdzenia doręczenia z 20 sierpnia 2018 r. bez potwierdzenia doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty poprzedzającego wypowiedzenie umowy kredytu nie jest wystarczający do uznania roszczenia za zasadne. Prawidłowe i wiarygodne ustalenie faktów nie jest równoznaczne z korzystnym dla powoda, szczególnie jak strona powodowa dopuściła się zaniedbań w zakresie gromadzenia materiału dowodowego i przedstawiania faktów. Zadaniem Sądu jest ustalenie faktów na podstawie dowodów, które uznał za istotne, czego Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie dokonał w sposób należyty. Podobnie, jak powyżej wskazano, w sposób rzetelny i pełny uzasadnił zaskarżone rozstrzygnięcie. Kwestia oceny przydatności faktów i dowodów nie należy do kompetencji uczestników postępowania, zwłaszcza jeśli są niezadowoleni z orzeczenia Sądu. Prowadzenie postępowania zgodnie z życzeniami strony powodowej nie jest obligatoryjnym zadaniem Sądu, zwłaszcza jak nie znajduje logicznego uzasadnienia. Podobnie jak wyręczenie stron w zakresie obowiązku inicjatywy dowodowej. Ze względu na powyższe powyższy zarzut należy ocenić jako bezzasadny.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. na wstępie na wstępie należy podkreślić, iż w świetle art. 720 k.c. dla bytu pożyczki decydujące znaczenie ma zastrzeżenie obowiązku jej zwrotu (tak SN w orzeczeniu z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1040/98, niepubl.). Umowa pożyczki jest podstawową, najogólniejszą, a zarazem najprostszą czynnością kredytową. Jej istota sprowadza się do czasowego korzystania z określonego przedmiotu, przy czym od woli stron zależy czas tego korzystania (pożyczka krótko- lub długoterminowa, pożyczka na czas nieoznaczony). Pożyczkodawca wyzybywa się więc własnych pieniędzy, aby umożliwić pożyczkobiorcy realizację jego celów. Umowa pożyczki jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą i mimo, że ma charakter obligacyjny wywiera także skutki w sferze prawa rzeczowego. Pożyczkodawca zobowiązuje się bowiem do przeniesienia własności przedmiotu pożyczki (jest zatem umową zobowiązującą do przeniesienia własności) "w zamian" za zobowiązanie pożyczkobiorcy do zwrotu, czyli do przeniesienia własności takiego samego przedmiotu na pożyczkodawcę, przy czym wykonanie zobowiązania przez pożyczkodawcę jest warunkiem skuteczności zobowiązania pożyczkobiorcy. Oznacza to, że obowiązek zwrotu pożyczki przez biorącego powstaje wtedy, gdy jej przedmiot został przez dającego wydany i między tym wydaniem, a zwrotem ma upłynąć pewien czas przeznaczony na poczynienie użytku z tych pieniędzy lub rzeczy. Tym samym powód, opierając swoje roszczenie na podstawie umowy pożyczki zdefiniowanej w art. 720 § 1 k.c. w związku z art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. (tekst jednolity Dz.U. z 2016 r. poz. 1528 z późniejszymi zmianami), winien udowodnić istnienie tego stosunku prawnego jak również wysokość przysługującego jej roszczenia, zgodnie z ogólnymi regułami dowodowymi, czemu w przedmiotowej sprawie nie sprostał.

Stosownie bowiem do art. 232 k.p.c., którego to naruszenie zarzuca strona powodowa, to na stronach ciąży obowiązek przedstawienia dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Wskazany powyżej ciężar dowodu w znaczeniu formalnym uzupełnia ciężar dowodu w znaczeniu materialnym wyrażony w art. 6 k.c., który nakłada na stronę ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07, ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj

niekorzystny dla strony wynik procesu, w postaci oddalenia powództwa. W tym właśnie kierunku podążył Sąd I instancji, co w realiach kontrolowanej sprawy było działaniem w pełni prawidłowym. Nie sposób też mówić w związku z tym o naruszeniu art. 6 k.c.

Należy podkreślić, że wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, ponieważ na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), a zasada prawdy materialnej nie może przekreślać kontrydiktoryjności procesu. Przy takim ujęciu nie było więc żadnych podstaw do działania przez Sąd z urzędu, ani tym bardziej do zastępowania jednej ze stron. Nie bez znaczenia jest również to, że w kontrolowanej sprawie pozwany ma przymiot konsumenta, który przeważnie jest podmiotem o słabszej pozycji. Brak aktywności w procesie P. R. nie ma decydującego znaczenia w przedmiotowej sprawie. Natomiast powodowe przedsiębiorstwo jest profesjonalistą, nie wymagającym na gruncie procesowym żadnym szczególnych przywilejów ani specjalnej ochrony. Tymczasem strona powodowa ewidentnie nie sprostała swoim obowiązkom, dlatego też nie sposób się przychylić do jej zapatrywań przedstawionych w apelacji. Wprawdzie powodowa firma przedłożyła pewne dokumenty, jednakże uczyniła to w wybiórczy, dowolny i wygodny dla siebie sposób, w związku z czym te dokumenty nie były kompletne, aby móc przyjąć, że po stronie pozwanej powstało określone zobowiązanie. Tego typu postępowanie nie zasługuje na aprobatę, ponieważ w istocie rzeczy stanowi ono próbę obejścia ciężących na powódcę wymogów dowodowych. Strona powodowa zamiast nakreślenia jasnego i klarownego obrazu wydarzeń poprzestała jedynie na pewnych jego namiastkach, które nie pozwalały należycie odtworzyć losów zobowiązania zaciągniętego przez pozwanego. Na tym gruncie powód przedstawił tylko wycinek dokumentów w postaci umowy cesji wierzytelności, umowy pożyczki wraz z załącznikami i zawiadomienia o wypowiedzeniu umowy z dnia 14 sierpnia 2018 r. oraz potwierdzenia doręczenia z 20 sierpnia 2018 r. bez potwierdzenia doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty poprzedzającego wypowiedzenie umowy kredytu, które jej zdaniem były wystarczające dla uznania zasadności roszczenia. Strona powodowa zaprezentowała uproszczony tok rozumowania, pomijając to, że wspomniane dokumenty powinny oddawać pełen przebieg wydarzeń. Dopiero wówczas możliwym było ustalenie istnienia i wysokości zaciągniętego zobowiązania pieniężnego. Przedstawiony materiał dowodowy świadczy co najwyżej, że pozwany zawarł umowę pożyczki z pierwotnym wierzycielem i przeniesiono zobowiązanie pozwanego na stronę powodową.

Reasumując Sąd I instancji trafnie przyjął, że strona powodowa nie udowodniła roszczenia. Brak było przy tym jakichkolwiek podstaw do wskazywania stronie powodowej kierunku jej działania i podejmowania inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zasadności zgłoszonego powództwa. To bowiem interes powodowej firmy (profesjonalista w swojej dziedzinie) nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkowało przegraniem procesu przez stronę powodową, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zamiast tego skarżący ewidentnie dążył do nakreślenia zupełnie innego przebiegu wydarzeń, nie znajdującego wymiernego potwierdzenia w zachowaniu samych stron. Innymi słowy skarżący próbował nadać pewnym faktom i okolicznościom odmienne znaczenie, zgodne z jego partykularnymi interesami. Zaniedbania w zakresie gromadzenia materiału dowodowego i skutkujące trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego oddalającym powództwo nie może być traktowane jako zarzut naruszenia art. 5 k.c., bowiem nie może być mowy o zwolnieniu pozwanego z wykonania zobowiązania pieniężnego względem powoda w sytuacji, gdy jego istnienie i wysokość budzi uzasadnione wątpliwości.

Natomiast wnioski dowodowe składane przez powoda na etapie postępowania odwoławczego nie zasługują na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Okręgowego należało je oddalić jako spóźnione. Strona miała możliwość ich powołania na etapie postępowania przed Sądem I instancji, a zaniedbania w tym zakresie nie mogą prowadzić do przedłużenia postępowania. Nie może być mowy o zarzucie naruszenia art. 316 k.c. w sytuacji, gdy materiał dowodowy istniał na etapie postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym, ale na skutek zaniedbań powoda nie został wówczas przedstawiony.

Nie sposób też mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. Mianowicie istotą swobodnej oceny dowodów jest sformułowany pod adresem Sądu wymóg rozpatrywania wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, reguły logicznego wnioskowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i

wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego oraz zasad doświadczenia życiowego. Ocenę dowodów można zatem skutecznie podważyć w apelacji tylko wówczas, gdyby w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. okazała się rażąco wadliwa, albo w sposób oczywisty błędna. Natomiast nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze dowodów i ich odmiennej ocenie. Żadne takie uchybienia, wadliwości ani mankamenty nie zaistniały po stronie Sądu Rejonowego, wobec czego nie sposób się zgodzić z argumentami skarżącego, zwłaszcza że mają one wyłącznie wydźwięk polemiczny, będący konsekwencją zupełnie odmiennego postrzegania sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, dlatego też wyrażona ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Jednocześnie pamiętać trzeba, że wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony. Reasumując Sąd I instancji trafnie przyjął, że pożyczkodawca nie udowodnił roszczenia. Sama umowa pożyczki między pozwanym a mBank, umowa cesji przedmiotowego banku i powoda, a także wypowiedzenie umowy kredytowej, którego doręczenie budzi uzasadnione wątpliwości Sądu nie są wystarczające dla uznania roszczenia powoda za zasadne.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.